Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 240 Kraków, wtorek 21 października 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Batorego Nr. 10** Telefon Nr. 44-90 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: **ulica Batorego Nr. 10** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

ROKOWANIA HANDLOWE NIEMIECKO - SOWIECKIE.
O KIERUNEK ZAGRANICZNEJ POLITYKI LITWY.
NOWE ZABURZENIA W BUŁGARJI.
NAPAD NA URZĘDNIKÓW W PETERSBURGU

Akcja rządu wobec sowietów

Rząd wyda enuncyację w sprawie niewykonania przez sowiety traktatu ryskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Wczorajsza prasa warszawska podała półoficjalne informacje o konferencji sobotniej premjera Grabskiego z ministrem Skrzyńskim w sprawach rosyjskich. Jak się nasz korespondent dowiaduje, już od dłuższego czasu rząd planuje akcję dyplomatyczną na skutek niewykonywania przez sowiety zobowiązań wynikających z traktatu w Rydze. O projektach tych premjer poinformował posłów i senatorów na konferencji piątkowej. Sobotnia konferencja premjera z ministrem Skrzyńskim miała na celu skonkretyzowanie odnośnych planów. Rząd wkrótce ma wydać w tej sprawie odpowiednią enuncjację.

WOJKOW NIE PRZYBĘDZIE DO WARSZAWY.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Moskwy nadeszła wiadomość, że nowomianowany poseł sowiecki w Warszawie **Wojkow** zaprosił członków poselstwa polskiego na śniadanie, które miało być bankietem pożegnalnym przed wyjazdem Wojkowa do Warszawy. Członkowie poselstwa polskiego na skutek ostatniej napaści na nich w Petersburgu odmówili udziału w śniadaniu. W kołach politycznych Warszawy panuje przekonanie, że na skutek tego incydentu poseł Wojkow nie przybędzie już do Warszawy.

Reorganizacja stronnictw ukraińskich

Dążność do zjednoczenia i utworzenia wspólnego frontu

Lwów. (Tel. wł.) Z oświadczeń pism ukraińskich wynika, że w poważnych kołach politycznych mnożą się projekty zreorganizowania stronnictw i przystosowania ich działalności politycznej do wymagań obecnej sytuacji. Przedewszystkiem więc partje radykalne, socjaliści i tak zwani „rewolucjonerzy" zabiegają o stworzenie partji narodowo-socjalistycznej. W dalszym ciągu stronnictwa niesocjalistyczne, narodowo-demokratyczne i partja ukraińska mają zamiar zjednoczyć się w nowem stronnictwie narodowo-liberalnem. Miała to być partja legalistyczna, mająca za zadanie obronę praw narodu ukraińskiego i wszelkiemi legalnemi środkami starać się o zjednoczenie ziem ukraińskich oraz o własną państwowość.

Makłakow o nawiązaniu stosunków francusko-rosyjskich

Paryż. (PAT.). Współpracownik „Matina" miał wywiad z byłym ambasadorem rosyjskiego dawnego rządu Makłakowem. Makłakow odmówił wyrażenia swego poglądu na sprawę nawiązania stosunków francusko - rosyjskich. Oświadczył on, że jest zadowolony z idei naturalizacji emigrantów rosyjskich we Francji i wyraził życzenie, aby nawet po utworzeniu przedstawicielstwa sowieckiego w Paryżu była ambasada rosyjska w Paryżu pozostała nadal w charakterze półoficjalnym.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów

Warszawa, (tel. wł.). Premjer Grabski powrócił ze Spały i zwołał dziś specjalne posiedzenie Rady Ministrów celem załatwienia przed zebraniem się Sejmu niektórych ważnych spraw i **poddać rewizji projekt ustawy o dodatkowym preliminarzu budżetowym za 1924 r.** Pozatem dziś ma być załatwiony wniosek o **utworzenie Generalnej Delegatury dla spraw kresowych oraz ustalona wysokość mnożnej dla określenia uposażenia dla urzędników i oficerów na listopad.**

Kongres radykałów we Francji

Zeppelin, jadący z Friedrichshaven do Nowego Jorku, rzucił cień na wszelkie inne wydarzenia międzynarodowe, skutkiem czego opinja publiczna mało zwracała uwagi na odbyty w Boulogne sur Mere międzynarodowy kongres radykałów, na którem doszło do porozumienia międzynarodowego stronnictw radykalnych. Osiągnięcie takiego porozumienia oznacza niewątpliwie otwarcie nowej ery w życiu międzynarodowem i zarazem wicie ery demokracji międzynarodowej. Znamienną dla kongresu była obecność trzech przedstawicieli demokracji niemieckiej.

Uchwalona na kongresie rezolucja, wyrażająca Herriotowi uznanie, wylicza szereg zasług położonych przez Herriota. Przedewszystkiem rezolucja wskazuje z dumą na dokonane już dzieło w zakresie polityki zagranicznej, ukazujące prawdziwe oblicze Francji, która nie żąda niczego innego jak tylko hegemonji ideału, dalej rezolucja wspomina o konferencji londyńskiej, gdzie osiągnięte zostało porozumienie sprzymierzonych w sprawie słusznych żądań odszkodowań w pełnem poszanowaniu dla postanowień traktatowych. Następnie rezolucja mówi o tryumfie prawa, co znalazło odzwierciedlenie w genewskim protokole zbudowanym niejako na trzech zasadach arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. Francja i jej premjer nie roniąc nic z praw przysługujących Francji dążą wytrwale do wznowienia stosunków z wielkim krajem, aby wspólnie pracować nad odbudową Europy. — Wreszcie rezolucja stwierdza, że Francja wyciąga rękę do wszelkich demokracyj innych krajów, proklamując nieodzowną konieczność obrony pokoju wewnętrznego przeciwko wszystkim, którzyby pokój ten chcieli zamącić oraz żądanie przeprowadzenia rozległych reform socjalnych przestrzegania zasady sprawiedliwości w zakresie podatków, równowagi budżetowej i wreszcie zmniejszenia ciężarów wojskowych.

Rezultatem obrad było utworzenie przez stronnictwa radykalne i zbliżone partje demokratyczne wspólnej organizacji, mającej na celu ułatwienie współpracy stronnictw, mających tesame poglądy i współdziałania w sprawie ostatecznego ustalenia pokoju w Europie. W skład wybranego tutaj komitetu wykonawczego międzynarodowego związku stronnictw radykalnych i demokratycznych weszli: przewodniczący komitetu Ferdynand Bouisson (Francja, sekretarz generalny Berentsen (Dania), sześciu wiceprezydentów a mianowicie: Emil Borel (Francja), Haille (Niemcy), Dr. Notz (Polska), Eatolaar (Holandja), dr. Uhlen (Czechosłowacja) i Naye (Węgry). W kongresie wzięli udział przedstawiciele 16 narodowości, Polskę reprezentowali prócz wybranego do komitetu wykonawczego lekarza Polaka w Paryżu dra Motza, przedstawiciele radykalnych stronnictw ludowych, poseł Dąbski i Rudnicki.

Obecny kongres radykałów w Boulogne sur Mere może być uważany za poważny etap na drodze skonsolidowania demokratyzmu w Europie. — Następny kongres odbędzie się w Kopenhadze w roku 1925.

TELEGRAMY

Rząd polski proponuje połączenie kolejowe Lwów-Rjeka

Rzym. (PAT). Dzienniki donoszą, że rząd polski zwrócił się do rządu czechosłowackiego o współpracę w utworzeniu nowego połączenia kolejowego między Lwowem i Rjeką. Czas jazdy pociągu ma wynosić 15 godzin.

Pogrzeb Anatola France'a

Paryż. (PAT.) Dzienniki donoszą, że w pogrzebie Anatola Francea wzięło udział przeszło 200.000 osób.

Zwłoki Anatola Francea umieszczono na automobilu, za którym ruszył wnuk i przyjaciele zmarłego. W jednym z powozów znajdowali się pp. Cailleaux, eksportowani przez komisarza i kilku inspektorów służby bezpieczeństwa. Ceremonja żałobna rozpoczęła się o godz. 14. Oddziały wojskowe składały honory przed trumną. Przy trumnie znajdował się wnuk zmarłego, będący jednocześnie wnukiem Renana, Lucien Picichari, mając u boku prezydenta republiki Doumergue, premiera Herriota, przedstawicieli izby i senatu, wszystkich ministrów, prefekta Sekwany i prefekta policji, wszystkich członków korpusu dyplomatycznego, oraz tłum wybitnych osobistości ze świata literackiego i politycznego. Na trybunie zjawił się Caillaux witany przez kilka osób ze świata politycznego. Liczna dziatwa szkolna składała hołd przed trumną. Wygłoszono liczne przemówienia między innymi przemawiał Gabrjel Hannotaux imieniem Akademji, minister oświaty Albert. W przemówieniach sławiono działalność literacką i społeczną Anatola Francea, wobec wielkich tłumów zebranych na pogrzebie.

Nowa afera korupcyjna w Czechach

ŁAPÓWKI W WYSOKOŚCI 1 MILJONA KORON CZESKICH.

Praga. (Tel. wł.). Jak komunikuje tutejsza dyrekcja policji, wykryta została senzacyjna afera przekupstw w łonie t. zw. administracyjnej komisji terytorjalnej. Łapówki brali dwaj funkcjonarjusze Związku Elektryczności. W związku z tą sprawą uwięziono dwóch inżynierów oraz dwie inne jeszcze osoby pod zarzutem współudziału w przestępstwach. Kwoty przyjmowane przez winnych jako łapówki dochodzą do sumy miljona koron czeskich.

Niebezpieczeństwo dla Szanghaju minęło

Londyn. (AW) Szanghaj został definitywnie zajęty. Niebezpieczeństwo dla miasta minęło. Podczas walk wewnątrz miasta tysiące Chińczyków ogarniętych paniką usiłowało dostać się przez druty kolczaste do dzielnicy europejskiej, aby ujść przed pościgiem wojsk wracających do miasta. — Ochotnicy broniący dostępu do dzielnicy europejskiej zdołali jednak powstrzymać uciekinierów. — Doszło przytem do wymiany strzałów.

Napad na urzędników polskich w Petersburgu i Moskwie

Z Warszawy donoszą: W nocy z dnia 17 na 18 bm. wydarzyły się w Moskwie i Petersburgu dwa równoczesne napady na urzędników polskich. W Petersburgu na sekretarza poselstwa p. Adama Tarnowskiego i członka komisji dra Morelowskiego, w Moskwie na urzędników poselstwa pp. Roméjkę i Piotrowicza. Żaden z napadniętych nie poniósł na szczęście poważnej szkody. Rząd sowiecki wyraził ubolewanie z powodu zajścia a przedstawiciel dyplomatyczny Polski w Moskwie p. Wyszyński złożył notę sowietom w tej sprawie.

W Niemczech przychodzi do steru rząd nacjonalistyczny

Berlin. (Tel. wł.) Rokowania o zmianę gabinetu dobiegły końca. Kanclerz Marks zdecydowany jest powołać do rządu nacjonalistów i nie rozpisywać nowych wyborów. Głównym skrupułem jest jednak osoba ministra obrony krajowej p. Geslera, który zdołał zapewnić sobie wybitną pozycję w dowództwie Reichswehry i dlatego nie można znaleźć zastępcy na jego miejsce.

Akcja wyborcza w Anglji

Senzacyjne oskarżenia Snowdena pod adresem Lloyda Georgea

Londyn. Sekretarz skarbu Snowden wygłosił w Edynburgu wielką mowę, którą rozpoczął od tego, że niedawno był zwolennikiem współpracy z liberałami, obecnie jednak zmienił zdanie, ponieważ przekonał się o nieszczerości liberałów. Konserwatyści i liberałowie dlatego względnie traktowali rząd Macdonalda, ponieważ byli zdania, że przysporzy on mało kłopotu państwu. Obecnie okazało się coś przeciwnego i rząd robotniczy został obalony. Sytuacja jest jasna. Toczy się walka między rządem robotniczym a koalicją wszystkich jego przeciwników, którzy starają się zapomnieć o różnicach politycznych i wspólnie dążą do obalenia rządu robotniczego. Zapowiedź Lloyd Georga, że nigdy nie będzie już popierać robotników świadczy, że koalicja liberałów z konserwatystami stała się faktem.

W drugiej mowie w Edynburgu Snowden wyraził swój pogląd na bolszewizm, co wywołało powszechną senzację. Nie mam sympatji do bolszewizmu, oświadczył Snowden, uważam go za nader wstrętną formę rządu, lecz bolszewizm utworzył rząd rosyjski i niemożliwem jest rozpocząć dochodzenia, czy podoba nam się rząd kraju, z którym mamy zamiar prowadzić handel czy nie. Niema większej obłudy nad oburzenie Lloyd Georga na traktat. **Sam Lloyd George w czasie wojny pożyczył rządowi carskiemu 600.000 funtów nie zawiadamiając o tem parlamentu i nie otrzymawszy od Rosji żadnych gwarancyj.**

Obawa przewrotu rewolucyjnego w Jugosławji

Belgrad. (AW) Według pogłosek obiegających w kołach politycznych w najbliższych dniach stronnictwo Radicza ma ostatecznie zadecydować o dalszej swej taktyce. Stronnictwo albo uzna państwo i istniejącą formę jego ustroju, albo zdecyduje się na przewrót w drodze rewolucyjnej. Panuje powszechne przekonanie, że niezależnie od stanowiska i decyzji stronnictwa Radicza do rewolucji w żadnym wypadku przyjść nie może, niema bowiem czynników, które by mogły jej sprzyjać, a więc ani nędzy, ani niezadowolenia szerszych mas ludności z istniejącego stanu rzeczy.

Belgrad. (AW). Przesilenie gabinetowe trwa w dalszym ciągu. Król odbywa wciąż narady z przywódcami stronnictw, dotychczas jednak nie powziął jeszcze decyzji komu powierzony zostanie mandat tworzenia gabinetu.

Nowe zaburzenia w Bułgarji

Belgrad. (AW). Z Sofji donoszą o zaburzeniach jakie wybuchły w okolicy Starej Zagóry. Rewolucjoniści zajęli miasto dopóki wojska rządowe nie wypędziły ich stamtąd. Rewolucjoniści uciekli wówczas w góry.

Starcie bandytów bolszewickich z wojskiem rumuńskiem

10 bandytów sowieckich zabitych

Bukareszt. (Tel. wł). Onegdaj w okolicy Tatarpunar w Besarabii pojawiła się szajka bandytów bolszewickich i stoczyła walkę z oddziałem wojska, wysłanym dla jej ścigania. Banda została rozproszona zostawiając 10 zabitych i 1 rannego. Wojsko nie miało żadnych strat i stwierdzono, że w napadzie brali udział uczestnicy bandy, która niedawno dokonała napadu na Tatarpunar.

FELJETON WARSZAWSKI.

Rocznica śmierci Chopina

W dniu 16 października 75 rocznicę śmierci Chopina uczcili: Aleksander Michałowski, nestor polskich pianistów, wychowawca kilku generacyj muzycznych w duchu chopinowskim i Józef Śliwiński, cudowny, kryształowo - czysty oddawca myśli i muzyki chopinowskiej.

Oto suchą notatka, dla tych, których tylko „dziś" i „sytuacja ekonomiczna" obchodzi.

Ale dla tych, którzy czytać umieją, jest to cała księga pełna zadumy i wspaniałości polskiej.

Do szeregu wielu rocznic, związanych z powstaniem młodej i odrodzonej Polski, dochodzi ta jedna, jako przeddźwięk i jako nawiązanie do innych świąt naszych, mówiących o tej Polsce, która bez mapy i granic, za cudzym paszportem sto lat się tułała najwspanialej, sto lat potrafiła zachować wolność swego ducha i wielkość swego genjusza.

Zaduszki idą i lada dzień wszyscy święci umarłych wyprowadzą na ziemię, by jeszcze raz przyjrzeli się miejscom gdzie żyli i cierpieli.

Do hotelu Lambert w Paryżu zadzwoni niedługo wytworny, czarny pan, dawny jego gospodarz ks. Adam Czartoryski.

I nocna służba, która napewne tylko przez tę jedną noc usługiwać będzie, otworzy mu bramę i wpuści go, szepcąc o nim, co cały Paryż niegdyś szeptał: „niekoronowany król Polski".

A w ślad za wytwornym, czarnym panem, zaczną się schodzić inni panowie.

Pan Mickiewicz pipcząc fajkę zajdzie z poddasza, — pan młodziutki Słowacki pod hotelem spotka młodego pana Chopina i wejdą razem milcząc o tej samej Polsce, — samotny pan Norwid też tam ten jeszcze jeden raz podąży, — przyjdą pan Niemcewicz i pan Mochnacki i panowie Mierosławski, Dembiński, Lelewel, Bem, Cieszkowski i wielu wielu jeszcze najznakomitszych panów od pióra i od szabli, od myśli i od nauki.

Tyle lat minęło, że zapomnieli jak to im życie, każdemu inaczej, płynęło.

Ale też tyle akurat lat minęło, że te ich inne życia jednem życiem stały i to wspaniałem i to dostojnem życiem całego narodu, całej Polski, tej bez mapy i bez dachu nad głową.

Zasiądą wokół stołu i srebrny dzwonek zacznie posiedzenie.

Posiedzenie Emigracji Polskiej.

Pierwszym punktem posiedzenia jest sprawa Narodu.

A drugim punktem narad, jest także sprawa Narodu.

A trzecim i dziesiątym i każdym punktem zebrania, jest sprawa Narodu polskiego.

I zapadną uchwały, o których my przecież dziś wiemy, że już się stały dawno.

Ci którzy wieścić mają, niech wieszczą, a dyplomaci niech dypolmacą, a żołnierze niech idą na powstania i wojny. A wszyscy razem niech wolność spiskują.

W hotelu Lambert przestały iść zegary, ale wszyscy wiedzą że czas szybko mija i że to wszystko nad czem radzili, już się stało.

Już się stało, że tę Polskę z przed stu lat, przenieśli na swych barkach w dzień dzisiejszy. tak, jak już raz kiedyś kapłani narodu wybranego swą arkę przymierza na barkach przenieśli do swej ziemi obiecanej.

I niema już żadnych nazwisk, a są tylko oni, ci mężowie-kapłani, o których tylko historja nie zapomni jak się nazywali.

A tymczasem w hotelu Lambert, w jednym pokoju nie dużym, zapala się kilka świec i młody pan, którego pono śmierć w dzieciństwie już pocałowała, zasiada do starego jak wiek fortepjanu.

I kiedy wszystko wszyscy wypisali i kiedy nikt już nic nie mówi, gdy wszyscy wiedzą już wszystko, — on białe ręce puszcza na klawisze pożółkłe i grać poczyna przedziwnie, przedziwnie. Muzyka jego jest cichą i jakby z za świata płynęła, — ale muzyka jego jest tak głośną, że cały świat ją słyszy, że wszystkie części ziemi w niej się zasłuchują.

Och, co za przedziwna muzyka.

Płyną dźwięczne polonezy, pod których kwiatami działa są ukryte, dzwonią nerwowo scherza i etiudy, barwią się mazurk i preludja szumiąc,

Ukraińcy o uniwersytecie ruskim

ZA I PRZECIW UNIWERSYTETOWI RUSKIEMU W KRAKOWIE.

Radykalny dziennik ukraiński „Diło" umieszcza serję artykułów w sprawie uniwersytetu ukraińskiego. Niedawno uczony ukraiński, Stefan Tomaszewski, w dłuższych wywodach stwierdzał ogólne obniżenie się ukraińskiego ruchu naukowego i uważał stworzenie uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie za pomyślny zwrot w kierunku wzmożenia zainteresowania naukowego wśród społeczeństwa naukowego. W dzisiejszym numerze „Diła" uczony dr. Dymitr Lewicki wypowiada się pod tym względem, uważając stworzenie uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie za pomysł nieszczęśliwy i nie przyczyniający się zupełnie do wspomożenia ruchu kulturalno - naukowego.

Warszawa jako port lotniczy

NIEMIECKA OPINJA O POLSKIEM LOTNICTWIE.

„Danzig. N. Nachrichten" w obszernym artykule zajmuje się polskiem lotnictwem, przyznając, eż lotnictwo to jest tymczasowo zaniedbane, w ostatnich jednak czasach poczyniło pewne postępy. Dziennik podkreśla przedewszystkiem znaczenie Warszawy jako portu lotniczego o charakterze tranzytowym, który niewątpliwie bardzo się rozwinie skoro tylko Rosja sowiecka zacznie brać udział w normalnych stosunkach międzynarodowych. Znaczenie to uwydatniło się w praktyce, o czem świadczy sieć lotnicza Polskiego Aerolloydu i linji Franco-Romaine, która przechodzi przez Warszawę. Wojenna flota lotnicza Polski jest co prawda jeszcze mała, rząd polski jednak zamierza założyć w najbliższym czasie kilka fabryk samolotów w Polsce.

Walka z przemytnictwem w Estonji

KONFISKATA 2000 LITRÓW SPIRYTUSU.

Policji estońskiej udało się w tych dniach znów zatrzymać większą bandę przemytników. Ruch przemytniczy jest w ten sam sposób stopniowo likwidowany. Bandę aresztowano niemal w całości, po krótkiej walce. Przemytnicy wieźli 2.000 litrów spirytusu, który skonfiskowano. Skonfiskowano również łodzie, konie i tabor, na którym odbywał się niedozwolony przewóz spirytusu.

Oryginalna manifestacja w Teatrze Narodowym w Kopenhadze

Wczoraj w Teatrze Narodowym w Kopenhadze przyszło do szczególnych manifestacji. Obecny rząd zakazał wykonywać przed każdym przedstawieniem hymnu narodowego. Wczoraj gdy rozporządzenie to zostało po raz pierwszy wykonane i kurtyna się podniosła — cała publiczność obecna w teatrze wstała z miejsc i odśpiewała sama hymn narodowy. Do demonstracji tej przyłączyli się niektórzy przywódcy stronnictwa rządowego obecni w teatrze.

śpiewa wspaniała, młoda legenda przeszłości i przyszłości.

Zasłuchał się świat cały zdumiony i szepce: „co to znaczy? Przecież ten grajek umarł już 75 lat temu!"

Ale światu tylko ta muzyka odpowiada i słowa zapisane w księgach i w życiu, krwią czarną i czerwoną, przez mężów zasłuchanych w hotelu Lambert.

Wiadomo tylko, że między innemi są tam słowa o „genjuszach Polski".

Już świt nie daleko i Wszyscy święci czekają. Rozchodzą się dostojni panowie i sam gospodarz z nimi wychodzi.

A gdy pokryjomu, przed dzisiejszymi ludźmi, przechodzili ulicami, kłaniali się im dawni Francuzi panowie Lafayetto, Michelet i Delacroix i dawni włosi, panowie Marcrini i Garibaldi, i nawet dawni niemcy ze starym Wilhelmem Liebknechtem na czele.

Rozeszli się panowie. Jedni na Monte-Martre, inni do grobów tułaczych, jednemu z nich królewski grób na Wawelu posłano — a ten, który tak świat zadziwił swą muzyką, że do dziś wszystkie części ziemi są w nim zasłuchane, ten właśnie (który 75 lat temu umarł), legnął spokojnie na lesistym stoku Pere Lachaise, tuląc w swej trumnie garść polskiej ziemi dla której przecież życie swe wyśpiewał.

Warszawa, 16 października 1924.

K. A. Czyżowski.

KRONIKA

Kraków, 20 październik.

(d) **TYDZIEŃ LOTNICZY W KRAKOWIE.** Uroczystość otwarcia tygodnia lotniczego w Krakowie rozpoczął w sobotę capstrzyk orkiestr wojskowych, szkolnych i policyjnej. Główna uroczystość rozpoczęła się wczoraj uroczystem nabożeństwem w katedrze wawelskiej. Mszę celebrował w obecności ks. biskupa Sapiehy — prałat ks. Korzonkiewicz. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Prezbiterjum wypełniły delegacje poszczególnych korporacyj społecznych ze sztandarami, obok zaś komitet obchodu.

Po nabożeństwie ruszył pochód ulicami Straszewskiego, Podwalem, Szewską ku Rynkowi. — Czoło pochodu stanowiła młodzież szkół średnich ze sztandarami. Na Rynku wygłosił przemówienie prof. Podwiński, poczem orkiestra IV. gimn. odegrała hymn państwowy.

Po uroczystości na Rynku odbyło się otwarcie wystawy lotniczej w Barbakanie. Wystawę otworzył gen. Szeptycki.

W dniu dzisiejszym odbywają się wycieczki na lotnisko w Rakowicach celem zwiedzenia hangarów i warsztatów.

TURNIEJ SZACHOWY. Z okazji turnieju szachowego wystąpi mistrz światowy Fryderyk Saemisch z popisem gry symultanowej, grając równocześnie na pamięć z kilkunastoma najlepszymi krakowskimi graczami bez oglądania szachownicy. Gra odbędzie się dziś t. j. w poniedziałek 20 bm. w lokalu Klubu Społecznego, Rynek 32, II. p. o godzinie 6 - tej wieczorem. Wstęp 2 zł. dla członków Klubu wolny.

KOMITET WYKUPNA KOŚCIOŁA św. Agnieszki zawiadamia, że urządzona 5 bm. publiczna zbiórka przyniosła kwotę 1.435 zł. 49 gr., z której użyto 11 zł. na wydatki, zaś resztę **1.324 zł. 49 gr.** ulokowano w Banku Ziemian, za którą wszystkim ofiarodawcom i zbierającym serdecznie dziękuje.

ODCZYT W KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH o Anatolu France, jako przedstawicielu kultury łacińskiej będzie mówić dziś w poniedziałek prof. Ludwik Tomanek w Kollegium wykładów naukowych Rynek 29, wykład będzie ilustrować odczytaniem wybranych ustępów art. dram. p. Hel. Buczyńska. Początek o godz. 7-ej wieczorem. Dla młodzieży szkolnej urządzenie polecone.

(d) **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO.** Banach Władysław, zam. przy ul. Krakowskiej bez zajęcia usiłował popełnić samobójstwo przez otwarcie sobie żył. Przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

DANCINGI W TEATRALNEJ KAWIARNI zainteresowały szeroki ogół publiczności, która codziennie szczelnie wypełnia salę kawiarni. W programie bierze udział para tancerna Marion i Ralf, jak również muzyk melodysta Alfred. Zarząd kawiarni szczególnie baczną uwagę zwrócił na szybką obsługę i niskie ceny.

OPERETKA „NOWOŚCI". Dziś w poniedziałek przedostatni występ L. Messal w „Frasquicie", a jutro we wtorek pożegnalny występ w operetce „Księżniczka Czardasza". We środę teatr zamknięty ze względu na generalną próbę czwartkowej premjery. Odegranym będzie szlagier sezonu: „Pajacyk" w pierwszorzędnej obsadzie. Teatr ogrzany.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Poniedziałek: „Legjon" (V. przedst. szkolne).

Teatr „Bagatela".

Poniedziałek: „Śmierć kochanków".
Wtorek: „Gdy kurtyna zapadnie" (premjera).

Operetka „Nowości".

Poniedziałek: „Frasquita" (przedostatni występ Lucyny Messal).

REPERTUAR KIN.

Uciecha: 33 gwiazd nowego Świata w dramacie „Dusze na sprzedaż".
Reduta: „U progu gilotyny" monumentalny obraz senzac. z czasów po rewolucji franc. w gł. roli francuska Dhelia i Mr. Hermann.
Warszawa: „Wyspa łez", dramat w 6 aktach.
Sztuka: „Szał filmowy" najnowsza komedja Paramonta ze współudziałem 30 najwybitniejszych gwiazd filmowych.

Z KRAJU

ZJAZD STOWARZYSZEŃ WIERZYCIELI. — Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd stowarzyszeń wierzycieli Warszawy, Poznania, Krakowa, Lwowa, Łodzi i innych miast. Po referatach i dyskusji zebrani uchwalili rezolucję stwierdzającą, iż rozporządzenie z dnia 14 maja 1924 roku nie może dotyczyć wierzytelności przedwojennych, jako pełno-wartościowych Zjazd polecił centralnemu Komitetowi poczynienie kroków, celem nowelizacji ustawy.

35-LECIE PRACY SENATORA BOJKI. Ze Lwowo donoszą: Dnia 19 bm. odbyła się uroczystość uczczenia 35 jubliatu pracy społecznej i politycznej senatora p. Józefa Bojki. Przyjeżdżającego jubilata powitali na dworcu kolejowym reprezentanci wojska, województwa, miasta, komitetu obchodowego, oraz banderjo chłopskie. Przemówienie powitalne na dworcu wygłosił prezydent miasta p. Neuman.

BUDOWA GMACHU POCZTY POLSKIEJ W GDAŃSKU. W wykonaniu traktatu wersalskiego i konwencji paryskiej, rząd polski postanowił w porcie gdańskim wybudować własny gmach poczty polskiej dla skoncentrowania przesyłek zamorskich dla Polski i odwrotnie. Prace przygotowawcze zostały już zakończone i po zaakceptowaniu projektu przez władze centralne dyrekcja poczty w Gdańsku przystąpi do natychmiastowej budowy gmachu.

UTWORZENIE OKRĘGOWEGO URZĘDU ZIEMSKIEGO W KATOWICACH. W Katowicach został utworzony okręgowy urząd ziemski. Prezesem mianowano p. Piotra Pampucha, byłego dyrektora kancelarji sejmu śląskiego. W najbliższym czasie utworzone będą powiatowe okręgowe urzędy ziemskie z siedzibą w Katowicach, Rybniku, Lublińcu, Pszczynie i Cieszynie.

ZE ŚWIATA

MORDERCA ERZBERGERA ZGŁASZA SIĘ DO ARMJI TURECKIEJ. Z Budapesztu donoszą: Schultze Foerster prosił policję budapeszteńską, aby go odstawiono do granicy tureckiej, zamierza bowiem wstąpić do armji tureckiej.

ZE SPORTU

—o—

WISŁA — WAWEL 1:2 (1:2). Wisła zaprodukowała zrazu ładną, kombinacyjną grę, to jednak w zasadzie gra obustronnie była brutalna i stała na wysokości gier drugoklasowych drużyn. Pierwsza bramka padła dla Wawelu z winy bramkarza Wisły. Następnie Wawel uzyskuje drugą bramkę z rogu. Wynik do pauzy niezmieniony. W drugiej połowie Wisła doslownie nie schodzi z pola karnego Wewelu, który skupił wszystkich swych graczy pod bramką, niedopuszczając napastników Wisły do strzału. Wisła grała nadzwyczaj słabo, zwłaszcza tyły całkowicie zawiodły. Natomiast Wawel umiał przeciwstawić Czerwonym jedności, żelazny front. Sędziował p. Molkner dobrze.

JUTRZENKA — CRACOVIA 1:0 (1:0). Załamanie się psychiczne graczy Cracovii po klęsce z Wisłą, oraz systematyczna poprawa Jutrzenki, wykazywana na ostatnich jej zawodach, wskazywały na możliwość wygranej Jutrzenki. Cracovia nie potrafiła zrehabilitować porażki, zadanej jej przez Jutrzenkę w pierwszem spotkaniu, ale jeśli się jej to nie powiodło, to przyczynę tego należy upatrywać w nadzwyczaj ambitnej i skutecznej grze Jutrzenki. Do przerwy gra była otwarta, przy lekkiej przewadze Jutrzenki. Okazało się, że Jutrzenka star tem przewyższa białoczerwonych i tem sobie trzeba wy tłomaczyć, czemu gracze Jutrzenki paraliżowali wszelkie akcje napastników Cracovii. W 15 minucie strzela Grünberg z podania Krumholza wspaniałym wolejem pierwszą i decydującą bramkę dla Jutrzenki. Po Pauzie Cracovia jest stroną atakującą. Jutrzenka zastosowuje system obronno - ofenzywny, lecz gra ciągle jest otwartą. Cracovia przeprowadza serję niebezpiecznych ataków, wspaniale parowanych przez obrońców Jutrzenki, a w ostatniej instancji unicestwianych przez Mellera.

Dwukrotnem zwycięstwem nad Cracovią, toruje sobie Jutrzenka drugie miejsce w tabeli mistrzowskiej.

B. B. S. V. — OLSZA 1:0. Przewaga bielszczan pod każdym względem przewyższających bezapelacyjnego kandydata do klasy drugiej. Sędziował Dr. Lustgarten.

MAKKABI — TARNOVIA (ZAWODY KWALIFIKACYJNE) 4:1. Pewne i zasłużone zwycięstwo drużyny, która mogła wynik podwoić. Sędziował dobrze p. Rzasa z Krakowa.

Makkabi przejdzie do pierwszej klasy na miejsce Olszy.

M. Ster.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Budapeszt, 20 bm. (PAT.). Zawody w piłkę nożną między M. T. R. a F. T. C. dały 1:2.

Praga, 20 bm. (PAT.). Zawody w piłkę nożną między Slavią a D. F. C. dały 3:1.

W JAKI SPOSÓB ANGLJA STARA SIĘ ZJEDNYWAĆ KOBIETY NA ZWOLENNICZKI FOOTBALLU? Angielski klub sportowy „Arsenal" wprowadził do swojej administracji kasowej ciekawą nowość, która niestety, nie znalazła jeszcze nigdzie naśladownictwa. Jednemu z członków Zarządu cytowanego klubu wydało się dziwnem, że na 30.000 widzów gromadzących się na zawodach obecnych jest zaledwie 300 do 400 kobiet. Zjawisko to dało się zaobserwować we wszystkich większych miastach. Otóż członek ten na jednem z posiedzeń swego Zarządu, podniósł w swojej mowie, że wprawdzie kobiety uczęszczają na zawody tenisowe, polo, i rugby, lecz stronią od piłki nożnej, która mniej posiada ujemnych stron sportowych niż rugby. Zaproponował tedy swoim kolegom powzięcie uchwały, na mocy której kobiety miałyby wolny wstęp na wszystkie zawody urządzane w tygodniu przez rezerwy. — I cóż się okazało? W pierwszym tygodniu skonstatowano o 10% więcej widzów wśród płci pięknej, następnym razem już o 15%, a nawet znalazły się takie, które chciały stanowczo zapłacić wstęp. Pewnego razu przydarzyła się wesoła historja, a mianowicie: dyrektorka szkoły, chcąc dziewczynkom sprawić niespodziankę, zaprowadziła je na mecz, lecz ku jej zdziwieniu dowiedziała się, że wprawdzie dla kobiet ogłoszony jest wstęp wolny, ale pod warunkiem, że każda dama znajdzie się w towarzystwie mężczyzny wstęp płacący. — Ponieważ biedna matrona nie miała pieniędzy nie wypadało jej nic innego uczynić, jak poprosić pięciu przystojnych panów, by zechcieli towarzyszyć jej uczenicom. Nad nią samą zlitował się w końcu jakiś członek klubu „Arsenal" i wziął ją pod swoją opiekę. Stara ta dama jest obecnie, jak głosi prasa angielska — zapamiętałą zwolenniczką footballu i nie opuszcza żadnego meczu.

M. Ster.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Premjer Grabski o przyczynach drożyzny

Dnia 17 b. m. w Ministerstwie Skarbu odbyła się z inicjatywy Komitetu Ekonomicznego Ministrów z udziałem przedstawicieli Zrzeszeń gospodarczych i zawodowych narada w sprawie walki z drożyzną.

Zagajając obrady Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu p. Władysław Grabski zaznaczył, iż potrzebę skoordynowania wysiłków sfer społecznych w tym kierunku Rząd odczuwał oddawna. Nadzieja, iż zniżka cen nastąpi wskutek przystosowania się przemysłu i handlu do ogólnych warunków gospodarczych z pobudek samoobrony, zawiodła o tyle, że zaobserwować się dało słabe jedynie dążenie do zniżki cen. Tendencję zniżkową ostatnio pokrzyżował nieurodzaj, wywołując zwyżkę cen zboża, podnosząc wskaźnik drożyźniany i pociągając za sobą zwyżkę płac, a temsamem zwyżkę kosztów produkcji. Mniejszy jednak niż wszędzie zagranicą nieurodzaj wywołuje u nas większą niż gdzie indziej zwyżkę cen, co tłómaczone być może również w znacznym stopniu tylko niezrozumieniem wartości pieniądza w stosunku do wartości w złocie i wartości przedwojennej. Szczególnie uwydatnia się to w wysokości cen różnych świadczeń, których ceny zwiększają się w miarę zmniejszania się liczby klijenteli, wytrącając coraz bardziej z równowagi warunki egzystencji tak jednostek jak i ogółu. Ten brak umiaru u nas sprawia, iż zagranicą jest na całej linji taniej — inaczej tam bowiem kalkulowane są świadczenia, których cena u nas kształtuje się zazwyczaj kosztem ogółu. W końcu swego przemówienia Pan Premjer zaznaczył, iż Polska musi zdawać sobie sprawę z wartości nabywczej złotego i nie szukać obniżki cen w spadku wartości złotego, który wprawdzie ugruntowany jest mocno, na czas dłuższy jednak sam przez się obniżki cen sprowadzić nie może, podwyższanie zaś ceny różnych świadczeń prowadzi jedynie do samobiczowania się społeczeństwa. P. Premjer zakończył zaznaczeniem, że dalsze systematyczne prace w dziedzinie walki z drożyzną prowadzone będą pod Egidą Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Szczegółowy referat w tej sprawie przedstawił zebranym Generalny Sekretarz Komitetu Ekonomicznego Ministrów, inż. Widemski, podkreślając, iż waluta krajowa jest na dłuższą metę wykładnikiem poziomu cen w kraju do poziomu cen zagranicą i że dla osiągnięcia równowagi życia zbiorowego dążyć trzeba do stworzenia równowagi cen przez zahamowanie wzrostu drożyzny. Obok zarządzeń władz, idących w kierunku obniżki cen, ułatwień kredytowych i t. d., społeczeństwo również musi skoordynować swe wysiłki w tym kierunku, aby potrzeby jednostek nie wybiegały poza możność zaspokojenia ich przez ogół.

Przytoczywszy następnie szereg cyfr, wskazujących na zupełną anarchję cen różnych świadczeń u nas i wykazujących, iż zagranicą poszczególne świadczenia honorowane są o wiele niżej niż w Polsce (chociaż cena zboża jest u nas niższa) Pan Widomski stwierdził, iż może to wywołać w dalszej perspektywie poważne trudności walutowe. W końcu pan Widomski podkreślił, że przy organizacji, mającej na celu uregulowanie cen, nie chodzi o pewien akt filantropijny w stosunku do konsumentów, lecz o rozbudzenie świadomości wspólnych interesów społeczno - gospodarczych, o zorganizowanie moralnego nacisku na wyłamujących się z pod nakazu interesu publicznego, wreszcie o wytworzenie pewnej organizacji, któraby mogła współdziałać z Rządem mnietylko w dążeniu do hamowania tendencji zwyżkowej cen, lecz również do ich obniżenia. Zadaniem organizacji takiej powinno być opracowanie ogólnego planu walki z nadmiernemi cenami, organizowanie w tym celu poszczególnych zawodów i sfer gospodarczo - społecznych, ustalenie obowiązujących opinij co do normalnych cen i propagowanie w społeczeństwie konieczności równowagi cen dla równowagi społecznej tak, jak to już zrobiono w Niemczech i Czechosłowacji.

Przed rozpoczęciem dyskusji p. Prezes Rady Ministrów wyjaśnił, iż Rząd w celu unormowania cen za różne świadczenia mógłby stanąć na gruncie prawa o lichwie, uważa jednak, iż tego rodzaju uregulowanie sprawy nie prowadzi do celu, — dlatego właśnia zainicjowano próbę zwrócenia się do społeczeństwa, aby wytworzyć w umysłach potrzebę współdziałania z Rządem tam, gdzie to jest konieczne.

W dyskusji zabierali głos pp. Tadeusz Hartleb, Wiślicki, Reinschmidt, Gorczyński, Drzewiecki, Grasberg, Borkowski, Wartalski i Unger.

Uznano za wskazane zwrócić się do Rządu o powołanie do życia specjalnej Komisji, która opracuje projekt regulaminu organizacji zajmować się mającej regulacją cen. Projekt ten ma być następnie szczegółowo rozważany przez przedstawicieli organizacyj społecznych.

KRONIKA KRAJOWA

USTAWA WEKSLOWA I CZEKOWA. Przyjęty przez radę ministrów projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o wekslach i czekach, opracowany był przez komisję kodyfikacyjną, która w projektach swoich oparła się na projektach konwencji haskiej z roku 1911. Konwencja ta podpisana była prawie przez wszystkie państwa kontynentalne i nie jest urzeczywistniona wskutek wybuchu wojny. Dopiero w roku ubiegłym komitet ekonomiczny Ligi narodów podjął pracę nad unifikacją prawa wekslowego i czekowego. Przyjęcie za podstawę polskich ustaw tekstu konwencji haskiej ułatwi Polsce przyłączenie się do przyszłej konwencji międzynarodowej.

NOWE AGENTURY BANKU POLSKIEGO. — Banki Polski powierzył zastępstwo następującym bankom na miejscowości: w Brodnicy Bank Pożyczkowy, w Dubnie Oddział Banku Ziemi Polskiej w Lublinie, w Chełmie Bank Powiatowy, w Koninie Bank Związku Ziemian, w Lidzie Bank dla handlu i przemysłu, w Mławie Bank Spółdzielczy, w Płońsku Ziemiański Bank Spółdzielczy.

KONFERENCJA Z DELEGATAMI MIN. SKARBU WE LWOWIE. Na skutek zbiorowych skarg i protestów przedstawicieli organizacyj przemysłowych i handlowych przeciw uskutecznionym przez Inspektoraty skarbowe wymiarom podatku obrotowego i dochodowego, przybyła do Lwowa komisja Ministerstwa Skarbu, złożona z dyrektora departamentu p. Czechowicza i naczelnika wydziału p. Koszki.

Onegdaj odbyła się konferencja delegatów z przedstawicielami płatników. Przedstawiciele sfer handlowych i przemysłowych wykazali nieprawidłowości w wymiarach podatku, dokonanych przez

LIDJA SEJFULINA 17

Arka Noego

(Historja powiatowa).

Fiekłusza ocknęła się. Jak sroga, drapieżna kotka, podniosła się od ściany i skierowała kroki ku wyjściu cerkwi. Przylgnęła ku drzwiom żelaznym. Ręce rozłożyła. Siwe kosmyki rozwiały się. Na zmarszczonej twarzy widoczne były tylko straszne, zamarłe oczy.

— Nie puszczę, bałwochwalcy! Nie dopuszczę do świętych obrazów.

Krzyczała ochrypnięta. Twarz siną do góry podniosła, jakgdyby czekała na uderzenie. Ponury, rudy, czerwonogwardzista, z blizną na twarzy, odezwał się do Sziszigina:

— Trzebaby ją sprzątnąć... tak bez szkody. Ręka się nie podnosi.

Sziszigin zmiękł. Stara się trzęsła, swego dopiąć chciała. Uporem na nich działała.

— Odejdź, matko. Nie zrobimy krzywdy twojemu Bogu. Musimy popatrzeć.

— Antychrystów nie dopuszczę do ołtarza! Strzelali do bożego domu. Jesteście sługami antychrysta!

— Starucha, odejdź po dobremu!

W odpowiedzi starucha nagle zaśpiewała, głosem starczym i piskliwym, przeciągłą modlitwę.

— Zmartwychwstań Boże i przepadnijcie jego wrogowie...

I taki dziki był ten śpiew, że Sziszigin zadrżał i zębami zgrzytnął:

— Żeby ją djali wzięli! Ej ty, pocoś dzwonił?

— Fiekłusza kazała... Na odgłos dzwonu, powiada, ci w stepie drogę odnajdą.

— A któż jest w stepie?

Nagle oczekiwanie ostatnich dni sprawdziło się. Zrodziła się myśl.

— Spisek...

— Odejdź, djabli potworze!

Silnemi palcami wpił się w koślawe stare plecy, wstrząsł i od drzwi oderwał.

Jęknęła, czy zasyczała, lecz z silnych dłoni już się nie wyrwała, tylko się w nich jak pisklę zatrzepotała.

— Prędzej!

Pospiesznie, drżącemi rękami, stróż zamek otworzył. Z cerkwi zapachło kadzidłem i olejem.

— Klimow poświeć mi ręczną latarką.

Czerwonogwardzista pierwszy wszedł do cerkwi. Tam zajaśniało słabe światło od nie gasnącej lampki, wiszącej przed obrazem. Sziszigin Fiekłuszę z rąk wypuścił, a ona drogę im zagradzając, z jękiem przed nimi się rzuciła.

— Nie dopuszczę!... Panie, dopomóż!...

Niepewnemi drżącemi nogami o próg się potknęła i z całym rozmachem, głową o posadzkę uderzyła. Upadła na wznak, na progu. Rudy czerwonogwardzista chciał ją podnieść. Nachylił się, dotknął się rękami i znowu opuścił.

— Umarła...

Zezem spojrzał na Szisziginа i zdjął z głowy baranią czapkę. Sziszigin zadrżał, jednak przestąpił ciało staruchy.

— Świeć!

Już o świcie ponuro i milcząco wychodzili z cerkwi. Sziszigin do stróża się odezwał:

— Durniu sprzątnij staruchę!

Starając się nawet nie dotknąć ciała, przeszli przez próg. Stróż nawet do ciała się nie zbliżył, a w oddźwierni bał się sam pozostać.

Zewnątrz zamknął drzwi na zamek i szybko do swojej rodziy do miasta pobiegł. Jak wierna służebnica, rozkrzyżowana na progu cerkwi, stygła Fiekłusza.

IV.

Co noc na dole słychać było stuk wchodowych drzwi. Co noc stłumiony szum na schodach. Ciągle wyczekiwał. Pomimo strachu, miał nadzieję: nie do niego. Dzisiaj jednak był przekonany:

— Tutaj.

Siadł na łóżku, głowę wciągnął między ramiona, jakgdyby temsamem chciał się uchronić przed uderzeniem.

Ktoś do drzwi zapukał. Nóg do pantofli włożyć nie mógł.

Boso do drzwi podszedł. Zrazu nie swoim głosem zapytał:

— Kto?

— Otwieraj!

Z nogi na nogę przestąpił. silnie wstchnął i klucz w zamku obrócił.

Rudy, wysoki, z blizną przez cały policzek, ręczną latarkę wyżej podniósł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

komisję szacunkowe, dzięki którym w pewnych wypadkach pokrzywdzeni są podatnicy, w innych Skarb Państwa. Delegaci Ministerstwa przyznali, że stwierdzili osobiście w wielu wypadkach nierównomierność w wymiarze podatków, jednakowoż nie należy winy zwalać wyłącznie na aparat urzędniczy, który jest przeciążony pracą i bez pomocy społeczeństwa podołać zadaniu nie jest w stanie. Konferencja zakończyła się obopólnem stwierdzeniem dobrej woli i potrzeby współpracy społeczeństwa z urzędnikami.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 20 października 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	17/X.
Bank Przemysłowy . . .	0·42—0·43	0·42
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt. . .		
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Zw. Spółek Zarob.		6·80
„Tohan"		0·40
„Tebate"		
„Pharma"		0·91—0·92
„Polski Glob"		
Żegluga Polska	0·18	0·20
Zieleniewski	10·70—11·00	9·85—10·25
Cegielski, Poznań . . .	0·60—0·64	0·61—0·64
„Trzebinia", ...	0·74—0·75	0·70—0·74
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy		0·40
Automotor		
Górka	17.60	16·90—17·25
Siersza	4·90	4·70—4·80
Tepege	3·10	3·00—3·10
Polska Nafta		0·59
Pezet		
„Pokucie" . .	0·38	0·42
S. W. Niemojowski . . .	0·65	0·60
Strug		
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot		
Elektr. Siersza	0·24—0·26	
Porcelana Ćmielów . . .	0·55	
„Krakus"		
Chodorów	5·50	5·30—5·35
Chybie	7·00—7·40	7·00—7·40
A. Piasecki	1·3. —1·35	1·30

Kraków, 20 października. Początek tygodnia na giełdzie eefktów zaznaczył się tendencją utrzymaną. Obrotów nader żywych dokonano w papierach arbitrażowych. W związku z mocniejszym Wiedniem znaczniejszą poprawę wykazał Zieleniewski, za którego z końcem giełdy chciano płacić 10.85. Liczne tranzakcje w papierach metalurgicznych, Ćmielowie i Chybiu. Za Bank Związku chciano płacić 7 złotych. W egzotach poprawa kursu Jaworzna i Gazów Wschodnich. Dopytywano się o pożyczkę dolarową, kolejową i miljonówkę.

Na giełdzie pieniężnej skromne obroty przy tendencji zwyżkowej dla Zurychu.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17.30, 25-tki 16.00, Gazy wschodnie 13.25, Nobel 1.60, Lokomotywy 0.52—0.53, Miljonówka 0.70 (płacą).

WALUTY I DEWIZY.

Dewizy: Nowy Jork 5.19, Paryż 27.40, Praga 15.48 (płacą), 15.53 (żądają), Szwajcarja 100.50, Wiedeń 7.34 (płacą), 7.36 (żądają), Medjolan 22.90, Londyn 23.45 (płacą), 23.50 (żądają).

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 20 października 1924. — **Bank Dyskontowy 5.10, Bank Handlowy 6.60, Bank Związku Spółek Zarobkowych 6.80, Chodorów 5.35, Warszawski Cukier 3.35, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 3.45, Cegielski 52, Modrzejów 4.75, Ostrowieckie 7.60, Parowozy 0.35, Starachowice 2.68, Zieleniewski 10.—, Zawiercie 26.50, Żyrardów 15.65, Nobel 1.65, Spirytus 2.65.**

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych. (PAT). Otwarcie giełdy. Berlin 1.24, Holandja 203 i trzy czwarte, Nowy Jork 520 i trzy czwarte, Londyn 23.37 i pół, Medjolan 22.70, Praga 15.50, Budapeszt 0.0068, Bukareszt 2.87 i pół, Belgrad 7.80, Sofia 3.77 i pół, Warszawa 100.80, Wiedeń 0.0073 i pół, Bruksela 25.00, Tendencja spokojna.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

(d) WIEC URZĘDNICZY W KRAKOWIE. — Wczoraj przedpołudniem odbył się w sali „Sokoła" wiec urzędników państwowych. Z posłów przybyli na wiec posłowie: Bobrowski, Byrka, Jachymiak i Maślanka oraz senator Adelman. Wiec zagaił dr. J. Krajewski, referowali Tchórzewski, Herstal, inż. Albert, dr. Sołtysik. W dyskusji zabierali głos sen. Adelman i pos. Bobrowski. Następnie uchwalono rezolucję żądającą zamknięcia granic dla wywozu niezbędnych środków żywności, walki z drożyzną, uregulowania poborów emerytalnych itd.

OSTATNIE TELEGRAMY

Walka z przemytnikami na granicy polsko-gdańskiej

Obława na przemytników — Ujęcie 50 osób

„Gazeta gdańska" donosi: w ostatnich czasach na granicy polsko-gdańskiej wszczął się wielki ruch przemytniczy. Policja śledziła ten ruch i wyłapała przemytników, konfiskując zarazem tytoń. W środę 10 urzędników kryminalnych i 5 policjantów pod przewodnictwem kierownika tczewskiego urzędu śledczego p. Rozwadowskiego urządziło obławę na przemytników. Obława ta została uwieńczona pomyślnym skutkiem, pomiędzy Dalwinem i Lukosinem ciągnęła cała szajka przemytników, składająca się z około 50 osób obładowanych wielkiemi paczkami. Policji udało się pochwycić 20 mężczyzn il kobietę. Reszta szajki rozpierzchła się na wszystkie strony. Urzędnicy policyjni dali kilka strzałów na postrach, które słysząc uciekający przemytnicy, porzucili niesione paczki. Skonfiskowano przeszło 100 tysięcy papierosów, kilka pudełek cygar i około 80 kilogramów tytoniu. Po stwierdzeniu dokumentów pozostawiono przemytników na wolności. Staną oni niebawem przed sądem.

Echo afery Hohenlohego

Warszawa. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że w łonie gabinetu naradzano się nad faktem łączenia nazwisk niektórych wybitnych osobistości jak wicemarszałka Z. Seydy z aferą Hohenlohego i Wohlheima. W związku z tem rząd ma wydać wyjaśnienie urzędowe.

O kierunek zagranicznej polityki Litwy

Z Kowna donoszą: Subwencjonowany przez koła niemieckie dziennik „Litauische Rundschau" zamieszcza artykuł w kwestji wileńskiej i zagranicznej polityki Litwy. W kwestji wileńskiej, zaznacza dziennik, Liga narodów rozstrzygać nie może. Co do kwestji aliansów Litwy, to niektóre koła litewskie uważają, że kwestję wileńską rozstrzygnąć może przymierze niemiecko-litewsko-sowieckie, jednakże Galwanauskas nie chciał dążyć do tego celu, co z punktu widzenia niemieckiego zasługiwało na pochwałę. Niemcy życzą sobie niezależnej Litwy z Wilnem, jednakże alians z Niemcami wtrąciłby Litwę do rzędu państw występujących przeciwko Ententcie, co jak zaznacza dziennik, nie leży ani w interesie Niemiec ani Litwy. Kwestja kłajpedzka strzeże obecnie oba państwa przed zawarciem bliższego porozumienia. Również alians polsko-litewski, którego wyniki byłyby niemniej bezsensowne jak aliansu litewsko-niemieckiego, nadałby Litwie pewne charakterystyczne piętno wśród państw europejskich. Alians taki spowodowałby natychmiastową notę Cziczerina, której znaczenie byłoby głębsze niż wszystkich not dotychczasowych.

Walka z drożyzną w Łodzi

Łódź. (PAT). Włókiennicze związki robotnicze zwróciły się do komisarza rządu na miasto Łódź z propozycją podjęcia walki ze wzrastającą drożyzną artykułów pierwszej potrzeby. Według projektu przedłożonego w komisarjacie rządu, akcja byłaby prowadzona przy współudziale społeczeństwa, zwłaszcza sfer robotniczych, które najwięcej odczuwają ciężkie skutki drożyzny. Projektowane jest powołanie z pośród ludności komitetu do walki z drożyzną, któryby rozpatrywał wszelkie podania o podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby, ewentualnie ustalał ceny i równocześnie komunikował władzom o podnoszeniu cen. Organem wykonawczym byłby wydział do walki z lichwą, który miałby upoważnienie do kontroli. Inicjatywa współdziałania została przyjęta przez władze miejskie. Akces do tej akcji zgłosiły związki chrześcijańskie.

Śmierć polskiego automobilisty

Wiedeń. (PAT). „Sonn und Montagsztg." donosi z Medjolanu, że podczas wyścigów automobilowych w Monza koło Medjolanu, hr. Zborowski, który jechał wozem marki Mercedes, najechał na drzewo tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania podstawy czaszki i zmarł w czasie przewożenia go do szpitala.

Pożyczka francuska w Ameryce

Paryż. (PAT.). W sprawie pożyczki francuskiej w Stanach Zjednoczonych pisze „Excelsior", że rozmowy na ten temat z Morganem były bardzo zadowalniające, jednakże przed ukończeniem wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych w sprawie tej nie zapadnie ostateczna decyzja.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE SKŁAD HELENA SMOLARSKA
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
SPRZEDAŻ NA RATY DO 8 MIESIĘCY, WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WISŁNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO"
Florjańska 34
poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, oleji maszynowych i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE I NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA I ARMATURY WODNE
poleca
H. SPIRA Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 43—94.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 8.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 25.

Biżuterję, złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA
W KRAKOWIE, UL. FLAJSKA 4.
Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne
fabr. Mix et. Lück. konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową. oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doležal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Kilimy gotowe
i na zamówienia, także na raty, poleca: Wytwórnia kilimów „Ostoja", Kraków, Siemiradzkiego 11.

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12
Tel. 3464 Tel. 3464.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32. Tel. 3554.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer
A. JACHIMSKI
Kraków, Grodzka 14 16
Dla P. T. Urzędników państwowych na raty.

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE
w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów
BRACI LANDWIRTH
Kraków, ulica Grodzka 45.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze. ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ
białą i kolorową poleca
ROMAN SZCZERBA
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40
∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI
N. WESTREICH
ulica Lubicz L. 3.
Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory podróżne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję
poleca najtaniej **M. KRÓL**
KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 10.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI
i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca
„Magazyn Nowości"
Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14. Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przejezdnych fasonuje w 12 godz

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61 vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie.
W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p
drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy wybór żurnali mód
A. NÜSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28 poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów
MATERJE WEŁNIANE
na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. Jedwabie w wielkim wyborze. Plusze i welwety Ceny konkurencyjne.
P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w pasażu).

Kosmetyka

Jan Nieżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Ważne dla Pań!
Krem czeremchowy „Vamosz"
Woda czeremchowa „Vamosz"
Mydło czeremchowe „Vamosz"
Farby do włosów światowej sławy Longin 1 fl. 2 zł., we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4.
10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko
W. KEYHA mechanik
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MANNE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detajlicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki wykonuje najtaniej S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.

Meble wykwintne
z własnej wytwórni, forniery i dykty najkorzystniej i najtaniej „EBEDE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7. Tel. Nr. 234. Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12. — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze
trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY I PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE
wyrobu czeskiego dostarcza
A. ROMER Kraków, pl. Matejki 5 Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp Kraków, Rynek Gł. 38.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE
monogramy i grawirowania
J. WALENTA
Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny
i wyrob kołder na wełnie, wacie i puchu
A. RYBIŃSKI
Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu [illegible] Kraków, ulica Mikołajska L. 7.

SALONY GIĘTE
otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca
M. BARDACH
Kraków, Florjańska 16
Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn.
Heffner i Berger
Kraków, Szewska 18 Tel. 4158.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne
poleca najtaniej **S. SZAJER**
Kraków, Plac WW. Świętych 8.
∴ Telefonu Nr. 4154 ∴

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie
Ignacy Kornblum
Florjańska 6 (w podwórcu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detajlicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków
św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie.
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)